



Zdigitalizowano w ramach projektu „OCHRONA I KONSERWACJA CIESZYŃSKIEGO DZIEDZICTWA PIŚMIENNICZEGO”



2007-2010

Wsparcie udzielone przez
Islandię, Liechtenstein oraz Norwegię
poprzez dofinansowanie
ze środków Mechanizmu Finansowego
Europejskiego Obszaru Gospodarczego



Zrealizowano
ze środków
Ministra Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego



NASZ ŚLĄZAK

Prenumerata

rocznie 20 Kč. — Kto potrzyna pierwsze 2 numery, liczy się za odbiorcę gazety. — Odbieranie gazety można wypowiedzieć tylko piśmiennie.

Wychodzi każdy piątek

Numer pojedynczy 50 halerzy

Prenumerata

i za inseraty sasyła się czekiem na poczt. urząd czekowy w Pradze. — Manuskrypty się nie zwracają. — Reklamacje się nie frankują. — Telef. redakt.: Jabłonków nr. 16.

Rocznik VII.

Redakcja i administracja w Jabłonkowie

Numer 48.

Ślązacy! Ślázaczki! Robotniku-rolniku!

Zbliża się dzień spisu ludności, t. j. dzień drugiego grudnia b. r. Chociaż ustawa surowo zakazuje jakąkolwiek agitację, to przecież znajdują się dobre dusze, które chcą naszej ludności wmówić, aby głosiła się tak lub owak przy spisie. Odbywają się nawet zgromadzenia, na których chce się naszej śląskiej ludności wsugerować, aby przygłosiła się tylko ku narodowości polskiej.

Już raz pisaliśmy na tem miejscu o tem, jak nasz ludek śląski ma się głosić przy spisie ludności. Dlaczego ma nasza ludność na raz zaprzeć się tego, że jest **ludnością śląską?**

Jak to dziwnie jest na tym świecie, jak dziwnie w mózgu niektórych agitatorów! Raz odzywają się ci panowie do naszej ludności śląskiej jako do

„Ślázaków, braci rodaków”

synów i córek tej naszej pięknej ziemi śląskiej, a naraz znowu wzywają tą samą ludność śląską, aby zaprzyła się swoich śląskich przodków, staro-śląskich zwyczajów, starego a starego dyalektu śląskiego, tej drogiej śląskiej ziemi ojczystej, a nie głosiła się ku wielkiej „rodzinie śląskiej”, lecz głosiła się ku Polakom. Dziwna metoda politycznej agitacji! Lecz metodę tę poznała już i nasza ludność śląska, więc też nie będzie wierzyła żadnej agitacji, żadnym obcankom.

Nasza ludność śląska wie, jak ma postępować i jak ma się głosić! Wierna swej starej tradycji śląskiej, swym przodkom, swej ziemi, zawsze głosić będzie się za **Ślázaka — Ślázaczkę!**

Za nasz śląski kraj i lud hańbić się nie musimy. To prawo uznają nam i najwyższe urzędy i zezwalają na to, abyśmy wiernie stali przy sztandarze śląskim i otwarcie głosić mogli się za

Ślázaka — Ślázaczkę! A jak wiernie głosić będziemy się za Ślázaka, tak otwarcie przyznajmy naszą przynależność do Czechosłowacyi, do państwa, jego częścią jesteśmy, do państwa, gdzie traktuje się nas sprawiedliwie. Jeżeli my otwarcie wyznawać będziemy naszą przynależność, wtedy i rządy wiernie głosić będą się ku nam.

Więc, kochany czytelniku, szanowna czytelniczko, miły Ślázaku-rodaku, gdyż komisarz spisowy zawita we wtorek do twojego przybytku i zapyta cię się o twej przynależności, wtedy energicznie oświadczyć: Jestem

Ślázakiem-Czechosłowakiem.

Nie wierz tym, co namawiają cię do czegoś innego, mów tylko to, co jest prawdą, głoś się ku tym, do których należysz. Nie bój się nikogo! Zresztą spis ludności jest urzędową tajemnicą a tylko urzędy mogą kontrolować, jak żeś się przygłosił a nikt inny.

Przedsiębiorstwa przemysłowe i rolnicze w republice.

Tego roku w maju odbywało się pierwsze liczenie i spisywanie przemysłowych i rolniczych przedsiębiorstw. Była to akcja ze stanowiska gospodarczego bardzo ważna, ponieważ daje ona nam pewny podkład do stwierdzenia wszystkich czynników gospodarczych gospodarstwa naszego, dla stwierdzenia wyroby naszej rolniczej, przemysłowej i rzemieślniczej. Statystyki tego rodzaju nie mieliśmy podotąd i dlatego należy tenże wielki postęp w zakresie statystyki gospodarczej tylko powitać tem bardziej, że uzupełni on się jeszcze ogólnym spisem ludności i niektórymi mniejszymi akcjami statystycznymi, przez co zdobędziemy przegląd na cały żywot gospodarczy państwa w danym roku.

Spis przedsiębiorstw przemysłowych i gospodarczych ukazał, że przeważną większością wszystkich przedsiębiorstw są przedsiębiorstwa średnie i małe. Przedsiębiorstw rolniczych naliczono w republice 1,618.710, z czego jest 71·2 procentów przedsiębiorstw wielkości do 5 ha. Przedsiębiorstw przemysłowych naliczono 718.079, z których jest 91·8% takich, które zatrudniają najwyżej 5 osób. Przeważa zatem u nas wyrób mały i średni tak w rolnictwie jakoteż i w przemyśle i rzemiośle.

W szczególności stwierdzono, że z całkowitej liczby przedsiębiorstw rolniczych jest przedsiębiorstw w wielkości do 1 ha 446.629 czyli 27·6%, przedsiębiorstw od 1 do 5 ha jest 704.736 czyli 43·6%. Przedsiębiorstw większych z powierzchnią od 5 do 10 ha jest 254.476 czyli 15·7%, przedsiębiorstw o powierzchni 10 do 30 ha jest 181.703 czyli 11%, a przedsiębiorstw, których powierzchnia wynosi więcej niż 30 ha, naliczono 31.266, czyli 1·9%. W pojedynczych krajach stwierdzono, iż mało-rolników, których rola nie wynosi 1 ha powierzchni, jest najwięcej na Morawie i w Śląsku, to jest 37·1% z całej liczby przedsiębiorstw, w Czechach jest takich mało-rolników 26·7%, na Rusi Podkarpackiej 23·1% a na Słowaczynie 20·6%. Rolników z powierzchnią roli swej od 1 do 5 ha jest najwięcej na Rusi Podkarpackiej. Jest to 53·6% z całkowitej liczby, na Słowaczynie 45·9%, w Czechach 40·4%, na Morawie i w Śląsku 40·2%. Rolników średnich jest najwięcej na Słowaczynie, zaś wielkich przedsiębiorstw rolniczych jest najwięcej w Czechach.

Z zawodów rzemieślniczych jest małych przedsiębiorstw stosunkowo najwięcej na Rusi Podkarpackiej. Przedsiębiorstw przemysłowych, które nie zatrudniają więcej niż 5 osób, jest na Rusi Podkarpackiej 94·9% z całych przedsiębiorstw gospodarczych, na Słowacji 93·3%, na Morawie 92% a w Czechach 91·3%.

Średnich przedsiębiorstw rzemieślniczych i przemysłowych, t. j. takich, które zatrudniają 5 do 10 osób, jest najwięcej w Czechach, t. j. 6·2% całkowitej liczby, na Morawie 5·8%, na Słowacji 5·3% i na Rusi Podkarpackiej 4·2%. Przedsiębiorstw o 20 do 49 zatrudnionych osobach jest w Czechach 1½%, na Morawie 1·3%, na Słowacji 0·8% a na Rusi Podkarpackiej 0·4%. W Czechach jest także największa ilość przedsiębiorstw wielkich, które zatrudniają przez 200 osób. Z tych to jest przedsiębiorstw fabrycznych w Czechach 959, na Morawie 413, na Słowacji 128 a na Rusi Podkarpackiej 12. Według tego jest w republice 1512 wielkich fabryk, z których każda posiada więcej niż 200 zatrudnionych osób. Dwie trzecie z nich jest w Czechach.

Patrząc na czynność rzemieślniczo-przemysłowych przedsiębiorstw stwierdzamy, że w republice z całkowitej liczby zawodów rzemieślniczo-przemysłowych jest 252.652, czyli 35·2% przedsiębiorstw handlowych. Reszta przedsiębiorstw są wyrobnie wszelakiego gatunku. Handel zatem tworzy więcej niż trzecią część naszego przedsiębiorstwa rolniczego a małe warsztaty rzemieślnicze tworzą daleko więcej niż połowę wszystkich rzemieślniczych i przemysłowych przedsiębiorstw. Na tychże to cyfrach widać rozmach wszelkiego przedsiębiorstwa u nas. Liczba fabryk nie jest wprawdzie wielka, ale wielkości im dodaje owa armia ludzi, których tych 1500 wielkich fabryk zatrudnia. Pomimo to mogą się w całości przedsiębiorstwa drobnego i średniego znaczenia gospodarczego zupełnie mierzyć z przedsiębiorstwami przemysłowymi i trzymać sobie równowagę. To stwierdzenie dowodzi, jak kłamliwe były przypuszczenia, że stan rzemieślniczy zanika, że polkną go wreszcie fabryki. Statystyka nasza, tak samo jako niemiecka i szwajcarska, wykazuje, że stan rzemieślniczy ma korzeń zdrowy i jest zdolny do dalszego pomyslnego rozwoju.

Wiadomości z republiki.

Według fachowych statystyk nikt nie zje tyle ziemniaków jako Niemcy, gdzie liczy się na głowę 415 kg. Na drugim miejscu są Czechosłowacy, licząc na głowę 355 kg, potem przyjdą Rusi z 340 kg a Francuzi z 261 kilogramami. Zupełnie inaczej ma się to z chlebem. Najwięcej chleba jedzą Belgijczycy, na głowę 273 kg, potem Francuzi 250 kg, na trzecim miejscu są Holenderczycy z 210 kg, nareszcie Czechosłowacy z 201 kg na głowę. Również i w Węgrzech liczy się na głowę 201 kg chleba, w Hiszpanii tylko 190 kg, w Rosyi 180 kg, we Włoszech 175 kg, w Anglii i Austrii 170 kg, w Ameryce 165 kg, w Niemczech 158 kg. Najmniej chleba jedzą w Szwajcaryi, bo zaledwie 130 kg rocznie na głowę.

W Dunajskiej Střede skoczył bogaty kupiec B. Kohn do studni, w której się utopił. Dopiero za kilka dni znalazła go tam jego służąca. Przyczyna czynu dotąd nieznana.

Na Podkarpackiej Rusi odkryto 15 tajnych palarni spirytusu. Właściciele zaraz przyaresztowano. Palarnie te okradają państwo o ciężkie statyskie podatki, a są przyczyną tego, że w kraju wzrasta się pijaństwo.

W lasach na Czeskomorawskiej Wysozynie połamały ostatnie wiatry około 1,000.000 kubicznych metrów drzewa w cenie 50,000.000 Kč. Drzewa są tak połamane, że drzewo może być spracowane z wielkiej części tylko do palenia.

Berneński agent policji Pánek złapał w pomieszkaniu znanego złodzieja kas Józefa Valtra w Star. Liskowcu niebezpiecznego złodzieja i zbrodniarza, ukrytego w szafie na szaty, Franciszka Nedomańskiego. Zbrodniarza przyaresztowano a teraz rozpoczęło się śledztwo. Najpierw Nedomański nie chciał się do niczego przyznać, aż dopiero na piątą dzień rozwiązał się mu język i przyznał się do wszystkiego, co popełnił w przeciągu siedmiu lat, przez który czas trudnił się wykradaniem kas. Ze swoimi towarzyszami włamał się za tych 7 lat do 27 kas na Morawie i na Słowaczynie i ukradł całkiem 800.000 Kč. Zawsze po większej zdobyczy opuścił Republikę i wyjechał sobie do Monte Carlo, gdzie tak długo bawił, aż ostatni grosz utracił. Policja szuka teraz jego wiernych towarzyszy.

W Pradze zakazano t. z. koncerty radiowe i gramofonowe po nlicach. Firmy, które trudnią się sprzedaniem rad. aparatów i gramofonów, urządziły jako reklamę koncerty zapomocy reproductorów, umieszczonych zwyczajnie nad drzwiami (wchodem) do interesu.

Przed sądem w Koszycach stanęło 13 prostytutek. W roku 1928 leżało w szpitalu w Koszycach 14 prostytutek, których leczono na weneryczne choroby. Jedną z nich zgłupia i miał ją policjant odwiedzić do domu obłąkanych. Lecz te drugie prostytutki ją nie puściły, przeciwnie, rzuciły się na policjanta i nie mało go zbiły. Dopiero silny prąd wody z wodociągu uspokoił nerwy dobrodusznym koleżankom. Przywódkinie wyskoczyła z okna i zabiła się, obłąkaną odwieziono a ostatnie stanęły dziś przed sądem, gdzie otrzymały po miesiącu odpoczynku w... kryminale.

W Nemanicich, wiosce to w szumawskich górach w Czechach, posiadał burmistrz gospodę. W niedzielę rano znaleziono burmistrza Hossingera i jego żonę z rozbitymi głowami martwych. Obaj mieli nietylko głowy lecz i inne części ciała porąbane siekierą. Rabnsie po dokonanej zbrodni, zamordowanego orabowali.

Z Podkarpackiej Rnsi powołano na Morawy 1000 robotników leśnych, którzy mają spracować drzewo, nałamane silną burzą w morawskich lasach przed kilku dniami. Drzew nałamanych ma być około 583.000 metrów kubicznych. Robotnik otrzyma od m³ 10 Kč.

Nasi rolnicy i leśnicy twierdzą, że tego roku będzie surowa zima. Świadczą o tem różne spostrzeżenia w przyrodzie.

W Kruszcowych górach w Czechach jest już zupełnie zima. Na drogach jeżdżą już sanie, w górach już jeżdżą na nartach.

W Bratysławie mają Madziarzy i Niemcy strach przed spisem ludności. Madziarzy chcą zyskać żydów, aby przy ich pomocy utrzymać 20% mniejszość. Liczy się, że i Niemcy, którzy dziś mają jeszcze magistrat w rękach, nie osiągną 20%.

Wiadomości ze świata.

Polska. Pierwsze posiedzenie sejmu polskiego odbył się dnia 9. grudnia 1930. Władzę zatwierdzono tak, jak dziś jest tylko z tą zmianą, że marszałek Piłsudski zostanie tylko ministrem

Nasza korona.

Placi się za:

100 azylingów austriackich	Kč 475·70
100 serbskich dynarów	59·73
100 lirów	176·72
100 franc. franków	132·30
100 szwajc.	654·—
100 helg.	470·50
100 holend. złotych	1357·50
1 dolar	33·36
1 złoty	3·78

wojny, znowu premierem stanie się bądź to były premier Sławek lub minister spraw wewnętrznych Składkowski.

Włochy. Włoska prefektura w Zadaru dała wszystkim obywatelom jugosławskim, którzy nie chcą przyjąć obywatelstwo włoskie, wypowiedź z kraju do końca tego roku. Chodzi tu o 3000 osób, które mają w Zadaru nieruchomości majątek i swoje interesy lub swoje zatrudnienie.

Francya. André Citroen, wielki francuski fabrykant aut, wypracował statystykę samochodów, wyrobionych w roku 1930. Tak w Ameryce wyrobiono tego roku przez 6,000.000 aut, we Francji 1,500.000 samochodów. Dziś ma w Paryżu każdy dwudziesty obywatel swoje auto. Jeżeli pójdzie to tak dalej, tak w krótkim czasie nie będą mogli już w Paryżu jeździć po ulicach. Najmniej samochodów ma państwo Habeś. Tam przyjdzie zaledwie 1 auto na 100.000 obywateli. Citroen sam twierdzi, że przemysł samochodowy zaczyna się dopiero rozwijać i nie czas tak daleki, kiedy jak przedsiębiorca tak i robotnik będą posiadać swoje auta.

Rosya. Mimo późnej jesieni, na Krymie obecnie panuje niezwykle ciepło. Na południowych stokach Krymu temperatura wynosi 30 st. C.

Znajdujący się w przygotowaniu proces przeciwko sabotującym „specjalistów“ będzie jednym z największych w historii kryminalnej świata. Oskarzenie obejmuje 1800 osób, które wszystkie zostały już aresztowane. Akt oskarżenia będzie zawierał 30.000 słów. Twierdzi się tam, że oskarżeni działali w ścisłym porozumieniu z emigrantami rosyjskimi zagranicą, będącymi dawniej przemysłowcami i kupcami w Rosyi. Dalej akt oskarżenia ntrzymuje, że również b. premier francuski Poincare zaangażowany był w spisku i finansowo go popierał. Specjalny komitet, na którego czele stał rzekomo gen. Jeanne oraz przedstawiciele francuskiego, angielskiego, polskiego i rumuńskiego sztabu generalnego, miał przygotowywać wojnę przeciwko Rosyi. Armia składająca się z wojsk, sąsiadujących z Rosją sowiecką państw miała już w lecie roku bieżącego wmaszerować na teren rosyjski. Akt oskarżenia w dalszym ciągu wywodzi, że istniał plan, w myśl którego Ukraina, jako państwo zaporowe, miała odzyskać niepodległość pod wspólnym protektoratem Francji i Polski.

Z naszego kraju.

Powiat cieszyński.

Niebory.

(Wykradli.) Nieproszoni goście włamali się do polskiej szkoły i dostali się do tej ubikacji, w której stała kasa raiffeisenki. Ponieważ byli to fachowcy, więc włamali się i do kasy, z której wykradli przez 17.000 Kč. Dopiero w niedzielę rano odkryto włamanie. Żandarmerya zaprowadziła energiczne śledztwo po złodziejach.

Powiat jabłonkowski.

Jabłonków.

(Nieszczęśliwy wypadek.) W sobotę w południe zdarzył się w miasteczku nieszczęśliwy wypadek. Ciężarowe auto tutejszego właściciela składu piwa p. Jana Paducha, kierowane szoferem Pfeiferem, wracało z dworca kolejowego. Przed mostem nad Olzą, gdzie droga tworzy blisko prawy kąt, auto wjechało do kamiennego muru, przewracając kilka kamieni i rzuciwszy nawet silny kandelaber lampy mostowej. Na nieszczęście stał na schodku anta pomocnik szofera Bieleś z Bocanowic, którego rzuciło o kamienie. Nieszczęśliwy został zaraz na miejscu martwym. Rozbita czaszka była przyczyną tak nagłej śmierci. Kto na nieszczęściu właśnie ponosi winę, o tem powie nam wynik śledztwa. Pewnym jest, że do pewnego stopnia ponosi winę na nieszczęściu zabity sam, ponieważ jak pomocnikowi szofera było dobrze znano, że na schodku auta nie ma się stać pod-

czas jazdy. Interesującym jest, że jak ojciec tak i wuj zabitego także przy nieszczęśliwych wypadkach znaleźli śmierć. Zaznaczyć trzeba, że na miejscu nieszczęścia stanie się co chwila jakieś nieszczęście z powodu tego, że droga tam tworzy wielki zakręt i jest wąską. Zaledwie tydzień temu, to w tem samym miejscu byłoby doszło do wielkiego nieszczęścia. Auto p. S. wjechało do wozu. Dyszel wytłukł wszystkie okna w aucie, i szczęście tylko, że w aucie nikt nie siedział, bo byłby pewnie przyszedł o życie. Nie chcemy wyliczać wszystkich tych nieszczęśliwych wypadków, co się „Pod biedą” stały. Wskazać musi się tylko na to, że ze strony przełożonego miasta były poczynione wszystkie kroki u kompetentnych urzędów celem rozszerzenia mostu i drogi. Wypracowano plany, które zdaje się znalazły gdzieś w Pradze lekkie odpoczynek. Ponieważ droga ta jest drogą główną, na której panuje silny ruch, domagamy się w drodze tej, aby projekt rozszerzenia drogi i mostu był co najrychlej urzeczywistniony.

(Nieszczęśliwy wypadek.) Ojciec tutejszej gospodkij pi. Sch. zawiął w sobotę do niej. W późniejszej godzinie wieczór odebrał się na odpoczynek do pokoju pierwszego piętra. Rano znaleziono go leżąc martwego na dworze. Z dotąd niewyjaśnionej przyczyny wypadł z okna, łamiąc sobie przy uderzeniu na wybrukowany dwór kręgosłup.

(Budowa wodociągu i kanalizacji.) Największy projekt inwestycyjny naszego miasteczka. t. j. budowa wodociągu, stoi przed dokończeniem. Chociaż w czasie ostatnim trwające deszcze i często śniegi nadzwyczaj przeszkadzały w pracy, to przecież firma Rumpel — głównie jej zastępca inż. Schwarz przeznaczony termin dotrzyma. Musi zaznaczyć się, że firma ma pewny kader robotników, którzy nie lękają się ani deszcza, ani śniega i byliśmy pod Krkavicą świadkami tego, że chociaż musieli stać „nad kostki” w zimnej wodzie, to przecież pracowali. Końcem tego tygodnia będzie sanatorium „Humanity” przyłączone na wodociąg, w przyszłym tygodniu Biała i Ulica dworcowa.

I w kanalizacji pracuje się dosyć pilnie; tak że jest nadzieja, że i ta praca będzie w kilku tygodniach gotową. Owszem, że u kanalizacji prace z powodu głębokiego wykopu nie postępują tak szybko.

Rok przyszły postawi miasto przed główny problem wybrukowania rozkopanych ulic miasta i uprawę dróg na peryferyi miasta. Nie będzie to pracą tak łatwą, lecz mamy pełne zaufanie, że i ten projekt przeprowadzi się zupełnie.

(Z rady miejskiej.) W piątek odbyło się posiedzenie rady miejskiej. Przewodniczył posiedzeniu burmistrz miasta. Po przyjęciu obrachunka przeszły tydzień, załatwiono kilka spraw bieżących. Pod koniec posiedzenia postawił członek rady dyrektor szkoły p. Paszek wniosek, aby protestowano przeciwko mianowaniu komisarzy spisowych, ponieważ ludność „polska” jest pokrzywdzona. Ponieważ sprawa ta nie jest żadną kwestią, o której decyduje rada miejska, dlatego burmistrz najpierw nie chce dać o tem głosować, nareszcie ale przedaje przewodnictwo wiceburmistrzowi i opuszcza posiedzenie. Dopiero potem uchwalono protest przeciwko zamianowaniu komisarzy spisowych, który protest owszem nie może mieć żadnego znaczenia, ponieważ zamianowanie komisarzy jest sprawą rządu krajowego.

(Nie mogłoby to być inaczej?) Ile to słyszymy narzekania, że bieda, że niema grosza, jest bezrobocie itd. Wszystko prawda, wszystko uznaje się, lecz temu jednemu nie rozumiemy: dlaczego przy tej biedzie a w dobie takiego kryzysu gospodarczego wszędzie tyle zabaw? Życzymy ze serca naszej młodzieży zabawy, lecz pytamy się: muszą to być prawie zabawy taneczne, a to przeważnie w soboty? Jest to dobrze obliczone: w sobotę idzie robotnik z wypłatą do domu, słyszy muzykę, patrzy przez okno — jak się to dobrze tańczy; stoi, myśli: mam — niema; pracowałem cały tydzień, więc na jedno piweczko; u „szynku” spotka jednego, drugiego, trzeciego znajomego, jeden, dwa, trzy kieliszki, humor się podnosi, w kieszeni grosz, więc jeszcze jedną „rundę”, a jeszcze jedną... żona i dzieci daremnie czekają na ojca-żywiciele. Jest północ, może więcej; słyszeć już kłótnie, później skakają już policzki, błysknie i nóż... A potem? Lekarz, sąd. A co więcej: próżna kieszeń, doma zamiast radości kłótnia, piekło, płacz matki, żony, dzieci a... jeszcze większa bieda.

A jak byłoby to, gdyby tak ten robotnik poszedł sobie w niedzielę popołudniu z żoną na szklankę piwa, kieliszek wódeczki? Kiedyby stało go to więcej? A te nieprzyjemności?

Naszem zapatrywaniem jest, że krwawo zapracowany grosz robotnika nie jest na to, aby wzbogacał jednego, jest przeznaczony dla rodziny.

W interesie robotników samych i naszej młodzieży byłoby, gdyby nareszcie zakazano wszystkie te muzyki, tak zwane „szarpaczki”. Zdaje się, że niektórzy chcą tylko z tego żyć! Obserwator.

(„Gazeta Kresowa”) przyniosła owego czasu korespondencję z Jabłonkowską, z pióra powszechnie znanego autora, zarzucając różne burmistrzowi miasta. Ten przedał sprawę sądu. W bieżącym tygodniu miała odbyć się sądowa rozprawa przed senatem w Mor. Ostrawie. Przed rozpoczęciem rozprawy tej przyszło między oskarżycielem p. Smyczkiem i oskarżonym redaktorem do ugody, na podstawie której oskarżony resp. właściciel gazety musi zapłacić kosztu skargi (1000 Kč) i opublikować następujące odwołanie w „Gazecie Kresowej”:

Odwołanie.

Artykułem w naszej „Gazecie Kresowej” pod nagłówkiem „Dlaczego Stronnictwo Polskie w Jabłonkowie jest w opozycji” ze dnia 5. września 1929, rocznik IX., l. 36 nie chcieliśmy p. Karola Smyczka, kierownika czeskiej szkoły i burmistrza miasta obrazić na honorze i odwoływamy nasze twierdzenia, o ile by oskarżyciel czuł się niemi obrażony.

Redakcja:

Franciszek Pieczka.

Tak byłby znowu zlikwidowany jeden spór, którego nie byłoby trzeba, gdyby do tego nie zmuszali człowieka ludzie, którzy myślą, że mogą w gazetach pisać, co się im lubi.

Powiat frysztański i bogumiński.

Górna Sucha.

(Zamordował żonę.) W gminie tej żył górnik Biedrawa, który kochał nadzwyczaj alkohol a w pijanym stanie bił i ogrożował całą rodzinę. Jego córka Albina popełniła samobójstwo dlatego, że ją wypędził z domu. Żonę, dobrą kobietę, bił co mógł, a gdyż pewnego razu ukryła przed nim flaszkę z gorzałką, uderzył ją siekierą przez głowę, tak że rozbił jej czaszkę i usmiercił ją. Za zbrodnię tę stanął przed ławą przysięgłych w Mor. Ostrawie. Sąd skazał go na powieszenie.

Każdy dobry Ślązak czyta i abonuje gazetę „Nasz Ślązak”

Edykt licytacyjny. E. 194/30

Dnia 19. grudnia 1930 odbędzie się o 2 1/2 godzinie popołudniu u podpisanego sądu, drzw. 12,

publiczna licytacja

realności wieśniaczej posiadłości Nr. 34, zapisanej w gruntowej księdze Gródek Nr. wkładu hipotecznego 311.

Cena szacunkowa: 88.970 Kč.

Najniższe podanie 59.313 Kč.

Przeszkody, jakieby teito licytacji się przeciwstawiły, powinny zostać zgłoszone u podpisanego sądu najpóźniej w dniu licytacji jeszcze przed rozpoczęciem się teitje, przeciwnie nie mogłyby być ze względu już na nieruchomości same i na niekorzyść w dobrej wierze najczęściej podawającego uznane.

Wszystkie bliższe informacje zawiera Edykt licytacyjny, wywieszony w sądzie tutejszym.

Powiatowy sąd w Jabłonkowie,

dnia 30. października 1930.

Skład gospodarczych maszyn

bicykli, wirówek, motorów benzynowych „Lorenz”, uniwersalnych rolniczych traktorów „Skoda”, 18 HP i 30 HP.

Paweł Żwak, G. Cierlicko p. Č. Těšíně.

Baczność!

Zaopatrzenie na zimę!

Eleganckie czarne zimówki, palta, kurtki i futerka z najlepszym fachowem i gustownem wykończeniem po bardzo przystępnych cenach. Gotowe nieprzemakalne płaszcze Hubertus od 250 Kč w górę. Płaszcze dla dziatwy od 75 Kč. Płaszcze Hubertus dla dziatwy z kapucą od 120 Kč w górę. Wielki wybór w materyach na składzie.

Poleca się Waszej pamięci

A. LISZTAN, krawiec
Návsl-Jablunkov.

Wymienie każdy radioaparat na baterijki za modny aparat siatkowy

(Uwaga: Rozumie się wprost na prąd)

Jar. Petržilka, Český Těšín

Každému zdarma vánoční dárek

Kdo objedná za Kč 190— obdrží zdarma látku na pánské neb
Kdo dámské šaty
zaplatí předem, obdrží zdarma cennou knihu a 5 krásných
předtiskových vzorů k vyšívání (seznam knih zašleme).

Daň z obratu a balné neúčtujeme. Nehodící výměníme. Za dopravu ručime. Zásilky dobírkou. Nabízíme naše textilní zboží v seriích:

SERIE čis. 2.	5 m dámské látky na šaty, 3 ručníky kuch. 1 m dlouhé a 3 kapesníky, vše pouze	Kč 49—
SERIE „ 7.	7 m záclonové látky, krásně ažurované, la jakosti a 3 ručníky	Kč 49—
SERIE „ 30.	Damaškový ubrus a 6 tableť, vše pouze	Kč 19—
SERIE „ 61.	2 m hedvábné látky na bluzu a 6 kuchyňských utěrek	Kč 29—
SERIE „ 74.	5 m koberce v šíři 65 cm	Kč 49—
SERIE „ 76.	6 m flanelu košilového	Kč 29—
SERIE „ 77.	Blue-Star-Mop, americký stírač prachu (smeták), velice dobrý	Kč 49—
SERIE „ 78.	1 pánská košile, 6 pánských kapesníků, 10 m látky na jezd. kalhoty	Kč 49—
SERIE „ 79.	3 m pánské látky, velice pěkné (jako vlněné) na oblek	Kč 59—
SERIE „ 80.	9 m damašku macco 90 cm, 8 m damašku macco 135 cm, 6 smyčk. ručníků, vše velice pěkné jakosti, jako do výbavy	pouze Kč 269—
SERIE „ 81.	4 m koberce, velice těžký druh	Kč 49—
SERIE „ 84.	4 m koberce la jakosti, velice hustý a hladký	Kč 59—
SERIE „ 85.	20 m zbytků dámských látek i pracích: zefíry šatové, hedvábné látky, delény, tisky, krepy, barchety atd.	Kč 99—
SERIE „ 86.	1 kovový kůň na kolečkách, krásně malovaný (cena Kč 15—), 1 damaškový ručník, 1 hedv. poduška 75x50 cm, 5 předtisků krásných k vyšívání, vše pouze	Kč 29—
SERIE „ 87.	4 m hedvábné látky dámské v barvě dle přání na plesové šaty a 1 hedvábná poduška, vše pouze	Kč 49—

PETR RAICHL - TEXTILNÍ PODNIK - ROKYTNÍK - P. VELKÝ DŘEVÍČ

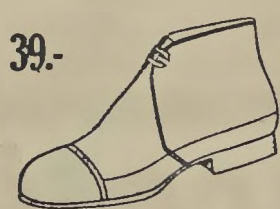
K NADÍLKÁM VYUŽIJTE NAŠEHO VELKÉHO SNÍŽENÍ. MIKULÁŠ SE BLÍŽÍ

tisíce lidí uvažuje jak nejlépe a nejlevněji připravit svým drahým překvapení.

Máme připraveny nejvhodnější dárky pro děti i dospělé. I o pěknou úpravu jsme se postarali. naše dárečky jsou úhledně baleny a jistě uspokojí i ty nejnáročnější.

Mikuláš nakupuje dárky u nás.
NAVŠTIVTE NÁS VČAS.

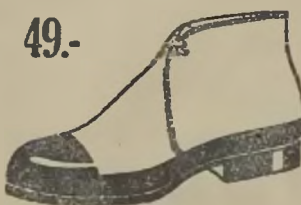
TEPLO JAK V PEŘINCE — JE V NAŠÍ MELTONCE.



Číslo 23-26 Druh 3665-70
Opatřte své ženě meltonky — získáte její spokojenost



Druh 3675-70



Naše mrazovky a teplušky jsou nezbytné v tuhých mrazech pro každého, kdo svým povoláním jest nucen celé hodiny pracovat venku v mrazu.



Číslo 23-26 Druh 3651-70
Dětem do školy mrazovky.

Krém kelimkový Kč 2.—
Krém krabičkový Kč 2.—
Krém v tubách Kč 1.—
Napínáky Kč 5.—
Vložky lufové Kč 2.—

Lžice Kč 2.—
Háčky 2 kusy Kč 1.—
Leštěnka Kč 2.—
Podvazky pán. Kč 6.—
Šněrovadla 3 p. Kč 1.—

SUCHOU NOHOU I ZA NEJVĚTŠÍ NEPOHODY.



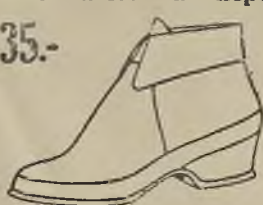
Číslo 22-25 Druh 2361-75
Školní mládeži do mrazů,



Číslo 22-25 Druh 2861-76
do deště a nepohody.



Druh 1265-70



Druh 1365-75



Druh 9885-78

Noste ke každému druhu střevíků a pro každou příležitost zvláštní přezůvky.



Celogumové Druh 1887-70
Našimi přezůvkami ochráníte se omrznutí a nepříjemného pocitu studených nohou.

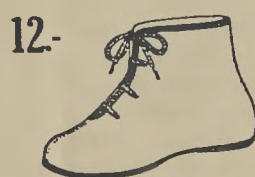


Gabardinové Druh 1367-70



Do deště. Druh 1885-78
Celogumová s řetíz. závěrem

KDO MILUJE POHODLÍ — RÁD SI POHOVÍ V PAPUČÍCH.



Číslo 19-24

Druh 240



Číslo 19-24

Druh 311



Číslo 19-24

Druh 250

Těm nejmenším od 1-5 let. Školákům na přezutí doma. Batolatům do kočárku.

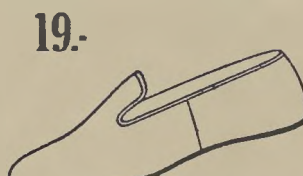


Číslo 31-35 Druh 1013-01



Číslo 35-42

Druh 7045



Číslo 35-42

Druh 125

Dívčím k pěknému županu. Každé dámě teplá mikáda. Pro pohodlí při cestování.



Číslo 40-46

Druh 7047



Číslo 35-42

Druh 215



Číslo 35-42

Druh 545

Mužům na přezutí po práci. Pro celodenní nošení doma. Lehké a pružné cvičky.

NEJVHODNĚJŠÍM DÁRKEM JE KOLEKCE NAŠICH PUN

PONOŽKY:

PUNČOCHY:

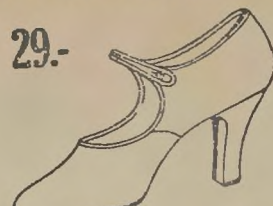
Dříve Kč 4.- nyní Kč 3.-
„ Kč 7.- „ Kč 6.-
„ Kč 10.- „ Kč 8.-
„ Kč 19.- „ Kč 15.-

Dříve Kč 10.- nyní Kč 7.-
„ Kč 15.- „ Kč 12.-
„ Kč 19.- „ Kč 15.-
„ Kč 25.- „ Kč 19.-

DO TANCE A SPOLEČNOSTI.

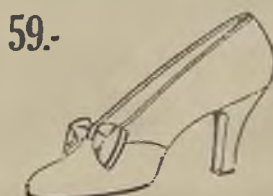


Druh 9715-03

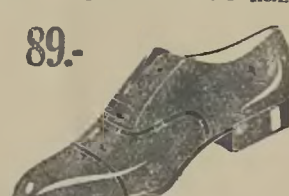


Druh 9775-03

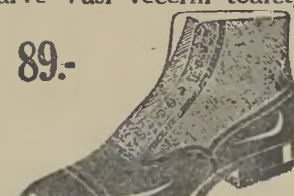
Tyto jemné atlasové střevíčky přizpůsobíme ke každé barvě Vaší večerní toalety.



Druh 9805-15
Elegantní laková lodička.



Druh 9837-21



Druh 9877-00

Polobotka do společnosti. K tmavšímu společ. úboru.

CO VÁS STOJÍ DÁRKY PRO CELOU RODINU?

Pro tatínka:

polobotky Kč 59.-
kamaše proti mrazu Kč 15.-
1 pár ponožek Kč 6.-
1 pár napínáků Kč 5.-

Pro maminku:

krásné střevíčky Kč 49.-
přezůvky Kč 19.-
1 pár punčoch Kč 12.-
1 pár napínáků Kč 5.-

Gumové jenerálky Kč 39.-
punčošky Kč 6.-

Pro dcerušku:

punčošky Kč 6.-
Gum. jenerálky Kč 39.-

Pro všechny:

1 lžičku na obouv. Kč 2.-
1 krém bílý kel. Kč 2.-
1 krém žl. v tubě Kč 1.-
1 krém čer. krab. Kč 2.-
1 leštěnka Kč 2.-

Celkem Kč 269.-

Rata

108. S.



ksiaznica@kc-cieszyn.pl